

# Historia jeździectwa, cz. IV

## Narodziny Pucharu Narodów (1909 – 1912 r.)

**Witold Domański**

8 czerwca 1909 r. na konkursy hipiczne w Olympia Hall w Londynie zjechało 6 ekip narodowych, każda, jak wtedy było w zwyczaju, złożona z samych oficerów. Wtedy to po raz pierwszy obok licznych konkursów skoków indywidualnych, rozegrano konkurs zespołowy nazwany konkursem o puchar fundatora, króla Edwarda VII.

Organizatorzy zawodów opracowali dla tego konkursu, zwanego później Pucharem Narodów (Prix de Nations), następujące przepisy: ekipy startują w trzyosobowych składach, a suma wyników indywidualnych decyduje o zajętej pozycji. Konkurs był jednonawrotowy.

Błędy popełnione na parkurze karano w sposób następujący: pierwsza odmowa lub wyłamanie 2 pkt., druga 3, trzecia wyłączała jeźdźcę z konkurencji. Upadek konia lub jeźdźcy, albo obu naraz 4 pkt. Potrącenie przeszkody bez jej uszkodzenia 0,5 pkt., zrzutka przednimi nogami 4 pkt, tylnymi 2.

Ten pierwszy w historii jeździectwa konkurs zespołowy wygrała Francja w składzie Jean Cariou na Doomsday, Jean Brodehoux na Heroide i Berille na Jubilee. Uzyskała ona 20,5 pkt. karnego. Za nią uplasowali się Włosi 23,5 pkt., Brytyjczycy 30,5 pkt., Kanadyjczycy 34 pkt., Belgowie 44,5 pkt. i Argentyńczycy 45,5 pkt. Jak widać ze składu ekip, ten pierwszy Puchar Narodów odbył się przy udziale reprezentacji trzech kontynentów.

Organizatorzy przewidzieli nagrody dla wszystkich ekip, a zwycięzcom wręczono King Edward VII Gold Cup, będący nagrodą przechodnią. Zwycięzcy byli zobowiązani zwrócić ją organizatorom konkursów londyńskich po roku, nie później niż 1 czerwca. Tak się złożyło, że ostatni konkurs przed I wojną światową, w 1914 r., wygrali Rosjanie, zabierając cenne trofeum do Petersburga, skąd już nigdy nie powróciło ono do Londynu.

W parę miesięcy po CHI w Londynie Hiszpanie zorganizowali zawody w San Sebastian, włączając również do programu konkurs zespołowy. Tam triumfowali Włosi w składzie: Francesco Amalfi na Mab, Georgio Bianchetti na Marghereby, Giacomo Antonelli na Tristano i Principe Capece Zurlo na St. Hubert, wyprzedzając ekipy Hiszpanii, Argentyny, Belgii, Francji, Portugalii i Wielkiej Brytanii. Jak widać ze składu zwycięskiej ekipy, Hiszpanie dopuścili do startu po czterech jeźdźców z każdego zespołu, a do ich rezultatów liczyli osiągnięcia trzech najlepszych jeźdźców. Przez wiele lat, aż do okresu po pierwszej wojnie światowej, dopóki powołana do życia Międzynarodowa Federacja Jeździecka (FEI) nie uporządkowała regulaminu Pucharu Narodów, organizatorzy CHI w różnych krajach stosowali brytyjskie, bądź hiszpańskie zasady przeprowadzania tej konkurencji.

Tymczasem po drugiej stronie Oceanu Atlantyckiego, gdzie konkursy nabrały już rozmachu, nastąpił w 1908 r. niespodziewany krach, spowodowany, równoczesną niemal śmiercią dwu organizatorów zawodów. Dopiero po prawie dwóch latach miłośnicy koni, a przy tym bardzo bogaci ludzie: Alfred Vanderbilt i Wiliam Moore stanęli na czele komitetu organizacyjnego zawodów. Chcąc skorzystać z doświadczeń europejskich, zaprosili najpierw do kawaleryjskiej szkoły w Fort Riley na wspólne treningi ekipę brytyjską, aby po pewnym czasie zorganizować pierwsze po przerwie konkursy



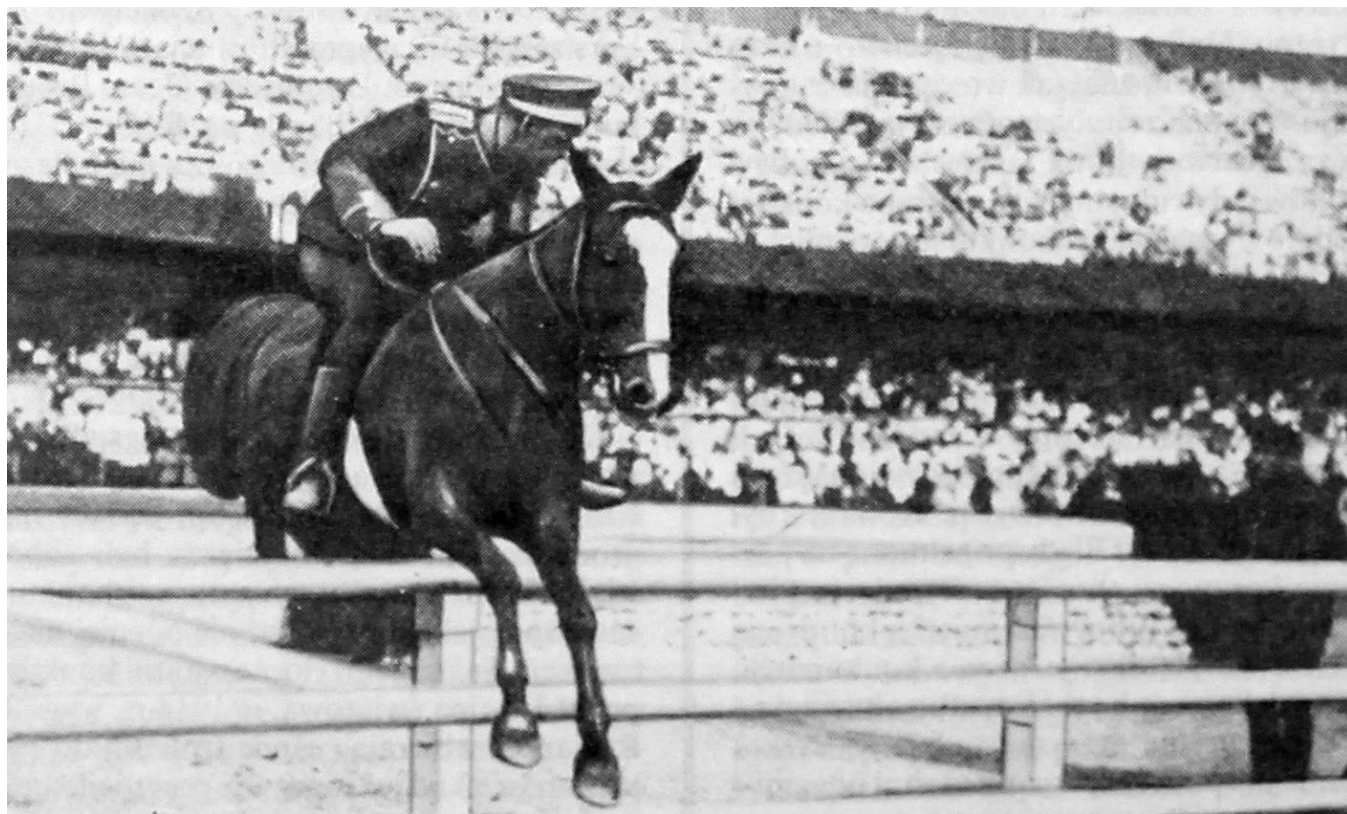
Odznaka międzynarodowych zawodów konna organizowanych w Olympia Hall.

z udziałem Brytyjczyków, Holendrów i Kanadyjczyków.

Na miejsce CHI wybrano słynną dziś halę Madison Square Garden, najstarszą na świecie halę turniejową, która rozpoczęła swoją działalność w 1883 r. jako Gilmore Garden, zbudowaną pierwotnie z przeznaczeniem na remizę kolejową. Hala przechodziła różne koleje losu, w tym i pożary, aby w 1968 r. stać się wielofunkcyjnym na kilku piętrach obiektem sportowym, mogącym konkursach hipicznych pomieścić 20 000 widzów.

Puchar Narodów zdobywał sobie coraz nowe miejsca. Tak więc pierwszy rozegrany w Brukseli wygrali Belgowie przed Francją, Portugalią, Szwecją i Holandią. W 1910 r. puchar angielskiego króla wygrali Belgowie, przed Francuzami i Brytyjczykami. Na te zawody Alfred Vanderbilt przywiózł w celach pokazowych wspaniałe amerykańskie zaprzęgi czterokonne.

Wymieniając nazwy ekip uczestniczących w różnych CHI od początku wieku można zauważyć brak ekip niemieckich. Ich absencja spowodowana została nakazaną przez króla Wilhelma II izolacją, którą przerwano w 1910 r. Stało się to dzięki zorganizowaniu we Frankfurcie nad Menem wystawy lotniczej, uatrakcyjnionej imprezami dodatkowymi. Odbyły się więc tam pierwsze CHI w Niemczech, w których obok gospodarzy wzięli udział tylko jeźdźcy z Belgii i Austro-Węgier.



Karol Rómmel, członek rosyjskiej ekipy olimpijskiej, w czasie konkursu skoków na koniu Ziablik (Zięba).

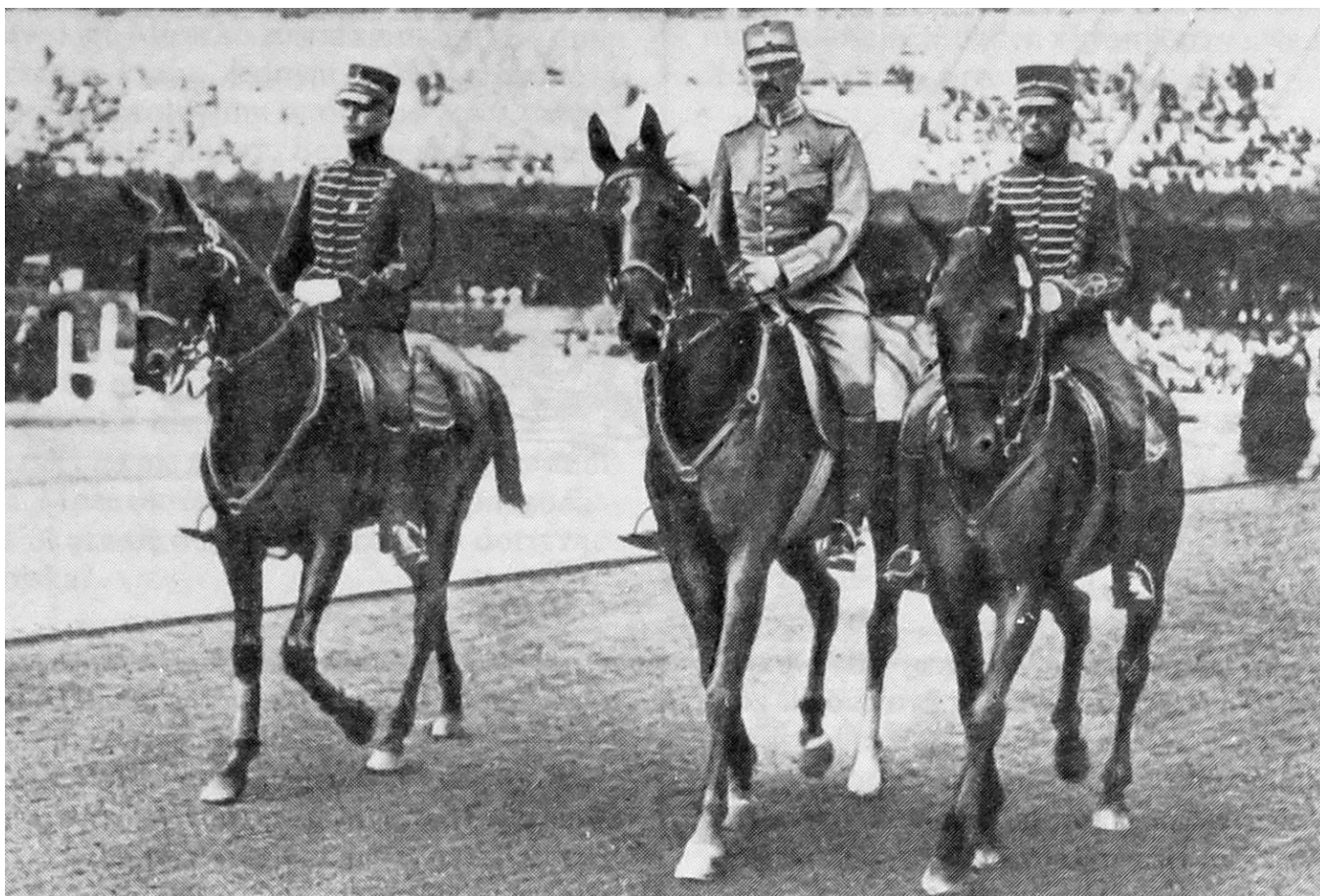
Oczywiście międzynarodowe kontakty nie ograniczały się tylko do konkursów skoków. Z ważniejszych imprez innego rodzaju w 1910 r. należy wymienić pierwsze w Brukseli międzynarodowe military, w których podwójny sukces odnieśli oficerowie belgijscy: por. Blommaert i por. de Meeus. W tym czasie w Paryżu, również po raz pierwszy, zorganizowano maraton dla czterokonnych zaprzęgów.

Rok 1911 to pięćdziesiąta rocznica Królestwa Włoch, liczne imprezy i atrakcje, w tym wielkie zawody jeździeckie na Tor di Quinto i w Turynie. Były to zawody o licznej obsadzie w trzech konkurencjach: WKKW, skokach i ujeżdżeniu. Niezwykle liczna obsada w WKKW — 123 konie przede wszystkim z Włoch, ale również Francji, Hiszpanii, Rumunii i Chin. Program przewidywał próbę terenową na trasie 50 km, w tym 9-kilometrowy kros z sześcioma przeszkodami. Norma czasu dla całej trasy 3,5 godziny.

Drugiego dnia na hipodromie Tor di Quinto konkurs skoków. Do pokonania 22 przeszkody na 3 km trasie w ciągu 6 minut. Uplasowane na 30 pierwszych miejscach konie po dwóch dniach prób, dopuszczono do ponownej próby terenowej, 25-kilometrowej z 15 przeszkodami. Limit czasu 2,5 godziny. Podaję te szczegóły, bo jak widać, programy WKKW były na każdym konkursach inne. Zwyciężył Włoch por. Ruggero Ubertalli na Camerata. Tymczasem w Turynie włoski Puchar Narodów po raz pierwszy, w obsadzie dwóch ekip wygrali Francuzi przed gospodarzami.

Umarł król, niech żyje król! Tak by można powiedzieć o piątym CHI w Olympia Hall, zorganizowanych między innymi dla uczczenia, po śmierci Edwarda VII, nowego monarchy brytyjskiego Jerzego V. Ufundował on jako nagrodę na najważniejszy konkurs indywidualny puchar King George V Cup. Pierwszym zwycięzcą tego trofeum był rosyjski kapitan Dymitr Exe na koniu polskiego pochodzenia Piccolo. Po pierwszej wojnie światowej kpt. Exe był jednym z instruktorów naszych jeźdźców.

Poza wspomnianym Pucharem Narodów w Turynie, w roku 1911 odbyły się jeszcze: w Brukseli wygrany przez Belgów, w Rzymie przez Włochów, w Londynie przez Francuzów i w Nowym Jorku przez Holendrów. Jak widać we Włoszech walczone o dwa Puchary Narodów. Minęło wiele lat, zanim FEI ustaliło, że tej rangi konkurs zespołowy można organizować w danym państwie tylko raz.



Zwycięska ekipa szwedzka w olimpijskim konkursie military.  
Od lewej: Axel Nordländer, Nils Adlercreutz, Ernst Casparsson.

Jednym ze zdobywających sobie coraz większą popularność konkursów indywidualnych na wszystkich hipodromach była potęga skoku, zapoczątkowana w Biarritz. Na ogół parkur wyjściowy do tego konkursu miał 5 przeszkód, z których dwie były wysokie do 150 cm, dwie do 160 cm, a piątą był szeroki na 5 metrów rów z wodą.

1912 rok to Igrzyska w Sztokholmie. Parokrotnie przymierzano się w nowoczesnych igrzyskach olimpijskich, aby wprowadzić do programu konkurencje konne, nawiązując tym do starożytności. Aler

albo czyniono to za późno, albo organizatorzy obawiali się kłopotów. W 1900 r. trzy konkursy skoków w czasie igrzysk w Paryżu stanowiły skromny debiut tej dyscypliny wśród 15 różnych dyscyplin sportowych, a w 1908 r. w Londynie polo było dodatkową, pokazową dyscypliną jeździecką.

W 1911 r. graf von Rosen, koniuszy króla szwedzkiego, przedłożył baronowi de Coubertin program konkurencji jeździeckich, które MKO1 zaakceptował, z warunkiem dopuszczenia do ujeżdżenia i skoków jeźdźców cywilnych, z czego jednak żaden kraj nie skorzystał. 6 czerwca 1912 r. na stadion olimpijski w Sztokholmie wjechał sześciokonnym zaprzęgiem król Gustaw V, który otworzył V Igrzyska Olimpijskie ery nowożytnej. W programie znalazły się trzy konkurencje, które do dziś są rozgrywane podczas tych najważniejszych zmagani sportowych. Skoki i WKKW bez przerwy odbywają się zarówno w konkurencji indywidualnej, jak i zespołowej, natomiast klasyfikacja zespołowa w ujeżdżeniu wprowadzona została dopiero w 1928 r. i z wyjątkiem igrzysk 1960 r. kontynuowana jest do dziś. Jeżeli chodzi o olimpijskie Puchary Narodów, to ich sposób przeprowadzania był różny. Raz punktację wyliczano na podstawie wyników trzech najlepszych jeźdźców w konkursie indywidualnym, a czasami organizowano oddzielny konkurs zespołowy, co stosuje się już niezmiennie od 1968 r.

Olimpijski WKKW 1912 r., do którego stanęło 27 jeźdźców, trwał pięć dni. Zaczęto od 50-kilometrowej próby terenowej, po której był 5-kilometrowy kros z 12 przeszkodami, dając koniom i jeźdźcom odpoczynek dnia następnego. W trzecim dniu był stipl na trasie 3,5 km z 12 przeszkodami i znów dnia następnego odpoczynek. Ostatniego dnia próba w skokach na parkurze zawierającym 15 przeszkód nie przekraczających 130 cm wysokości oraz 3-metrowy rów z wodą. Punktacja była diametralnie różna od dziś stosowanej i stosowano ją aż do igrzysk 1932 r. w Los Angeles. Otóż każdy jeździec przed startem otrzymywał określoną, identyczną dla wszystkich, liczbę punktów bonifikacyjnych, od których odejmowano w miarę przebiegu konkurencji punkty karne za błędy poczynione na czworoboku, za wszelkie błędy w próbie terenowej, w tym także za przekroczenie limitu czasu i za błędy w próbie w skokach. W efekcie wynik liczył się w zmniejszonej liczbie punktów bonifikacyjnych.

Konkurs WKKW wygrali Szwedzi przed Niemcami, USA i Francją, a medale indywidualne wywalczyli: złoty — Szwed Axel Nordländer na Artist, srebrny — Niemiec Harry von Rochow na Idealist, a brązowy — Jean Cariou na Cocotte, Francja. Konkurencję ukończyło 15 jeźdźców.

W programie ujeżdżenia był piaff, pasaż, a po wyjeździe z czworoboku trzeba było dodatkowo pokonać pięć 110-centymetrowych przeszkód, z których ostatnia była walcem toczącym się w kierunku jazdy konia. Pierwsze miejsca zajęli Szwedzi: 1. Carl Bonde na Emperor, 2. Gustav Botenstern na Neptun, 3. Hans von Nixen-Finecke na Maggie. Miejsca do ósmego zajmowali Szwedzi i Niemcy, dopiero dziewiąte zajął Rosjanin Michał Ekimow na pełnej krwi Tritoniczu. Szwedzi dosiadali koni półkrwi własnej hodowli. Ich styl był niemal identyczny do tego, jaki prezentowali Niemcy, ale nabyty austro-węgierski elastyczny dosiad, połączony z francuską elegancją dawał im przewagę nad Niemcami.

Zarówno konkurs skoków indywidualnych jak i zespołowy przeprowadzono na tym samym parkurze zawierającym 15 przeszkód nie przekraczających 140 cm. Rów z wodą miał 4 metry, a wymagane tempo 400 m/min. Zwyciężył francuski oficer artylerii Jean Cariou na Mignon, ten sam, który zdobył brązowy medal w WKKW. Był to najlepszy jeździec początku XX wieku. Niemiec Rabod von Kroeher na Dohna zdobył medal srebrny, a brązowy Belg Emanuel de Blommaert na Clonmore. W ekipie rosyjskiej jechało dwóch Polaków, z których Karol Rómmel na Ziablik był 15., a Sergiusz Zahorski na Bandoura — 18.

Puchar Narodów wygrali młodzi jeźdźcy szwedzcy, którzy nie uczestniczyli w konkursie indywidualnym. Za nimi uplasowali się Niemcy, Amerykanie, Rosjanie i Belgowie. W czteroosobowej ekipie rosyjskiej nie jechał żaden z Polaków, mimo że obaj w klasyfikacji indywidualnej wypadli lepiej od dwóch Rosjan, którzy znaleźli się w reprezentacji.

Komentator zawodów konnych, Niemiec Gustav Rau, donosił, że Szwedzi pokonywali parkur jadąc między przeszkodami pełnym siadem, Niemcy i Francuzi byli lekko pochyleni do przodu, a Rosjanie kopiowali włoski styl jazdy.